

**POMOC, S. 4**

Serce dla Olusia, wspieramy zbiórkę na ratowanie życia malucha.

**MIASTO, S. 5**

Nowe korty tenisowe powstaną przy Szosie Chełmińskiej.

**MOTORYZACJA, S. 7-11**

Wielki żużel już dziś zagości w Toruniu.

TRN 2017063000G

**Media Markt**

ODKRYJ NAJNOWSZĄ OFERTĘ, S. 16

**Nr 22(78)2017**

piątek, 30.06.2017

BEZPŁATNIE, w każdy piątek

# TORUNTO

MAGAZYN TORUŃSKI

## SPEEDWAY NOSTALGIA OTWIERAJĄ MUZEUM ŻUŻLA

phot. Sławomir Jędrzejewski

REKLAMA

TRN 2017063001G

*Selection*

KOLEKCJA 2017



ALWAYS A  
BETTER WAY



**Toyota Bednarscy**

ul. Marii Skłodowskiej-Curie 1  
87-100 Toruń  
tel. 56 639 88 00  
[www.toyota.torun.pl](http://www.toyota.torun.pl)

**Sprawdź, który model  
określa Twoją osobowość.**



**MARCIN TREICHEL**

Rysowaniem i projektowaniem graficznym zajmuje się od wielu lat. Doświadczenie zdobył, pracując dla dzienników regionalnych oraz współpracując z agencjami reklamowymi przy wielu różnorodnych projektach.



**Jedziemy do końca**

Co roku toruńscy kibice czekają na ten niesamowity moment, kiedy taśma pójdzie w górę, a na tor wyjadą nasi zawodnicy. Kibicujemy, angażujemy się, jedziemy z nimi. Tyle, że bez kasków i kewlarów. Cały Toruń jedzie z „Aniołami” do końca sezonu. Ten sezon, niestety, nie należy do „naszych”. Ile porażek, tyle też. Ale to jest sport. Nieprzewidywalny, bez karty ulgowej. Tu za każdy błąd się płaci. Płaci

się utratą punktów, spadkami w tabeli czy honorem. Ale nie płaci się brakiem wierności kibiców. Ci w Toruniu są wyjątkowi. Kochają speedway i swoich zawodników, niezależnie od wszystkiego. Na tym polega fenomen tej dyscypliny w naszym mieście. Żużel to nasza lokalna spuścizna. To miłość, często od najmłodszych lat. Przed nami kolejny wyraz tej miłości. Właśnie dziś w Toruń Plaza otwarte zostanie muzeum żużla. Za całym przedsięwzięciem stoi Maciej Grelak, fan czarnego sportu, który od lat kolekcjonuje motocykle, pamiątki, zbiera wspomnienia. Nie bez powodu ekspozycja nazwana została: Speedway Nostalgia. A nostalgiczna podróż do dawnych czasów ma tu podwójny wymiar. Dokładnie w tym miejscu znajdował się kiedyś stadion w

Toruniu. Może drewniane ławki na trybunach nie były wygodne, ale właśnie tu tworzyła się historia. To właśnie w tym miejscu żużel pokochały tysiące toruńian i właśnie tutaj wrócić, żeby tę historię przeżyć jeszcze raz. Otwarcie muzeum zbiega się z pierwszą rundą SEC. To właśnie w naszym mieście rozpoczyna się zmagania o indywidualne mistrzostwo Europy. Jak widać żużel w Toruniu to nie tylko historia i tradycja, ale i żywa legenda. Mamy to szczęście, że możemy zasmakować i jednego, i drugiego. I wszyscy trzymamy kciuki, żeby ten sezon zakończył się na tyle, na ile to możliwe szczęśliwie dla naszej drużyny. Panowie – dla Was – jeszcze nie czas na muzeum! Jedziemy do końca!

**Żaneta Lipińska-Patalon**  
redakcja@toronto-magazyn.pl



Gienek Loska, Jacek Krzaklewski (Perfect), Marek Raduli (Budka Suflera, TTR2, Laboratorium, Anna Wyszkoni), Mietek Jurecki (Budka Suflera, Giganci Gitary), Gabriel Fleszar, Krzysztof Misiak (Agnieszka Chylińska), Grzegorz „Ornette” Stępień (Oddział Zamknięty)... to niektórzy z muzyków biorących udział w nagraniu płyty „... From The Book Of Shadows”. Krążek jest projektem muzycznym nagrany na pamiątkę 20. rocznicy wydania albumu „Book Of Shadows” (1996) Zakka Wylde’a – uznanego za jednego z najlepszych gitarzystów na świecie. Pomysłodawcą, wykonawcą i koordynatorem płyty jest ceniony kompozytor, gitarzysta i muzyk se-

syjny Bartosz Wójcik, znany m.in. ze współpracy z Jackiem Dewódzkim i jego Rewolucją. „Bratek” sygnuje również płytę swoim nazwiskiem. Jako wydawca mogę dodać do tego krótkiego opisu dwa przymiotniki: profesjonalnie i odważnie. Pierwszy, ponieważ współpraca z Bartkiem to wielka przyjemność. Drugi, bo mimo że płyta jest hołdem złożonym przez artystę swojemu Mistrzowi, porównania są nieuniknione... Kolejnym krążkiem związanym z Bartoszem, sygnowanym przez HRPP Records, jest najnowsza studyjna płyta zespołu Rewolucja pt. „Bida z Nędzą”. Zapewniam Czytelników, że tytuł tego wydawnictwa nie dotyczy jego zawartości. Tandem Jacek Dewódzki – Bartosz Wójcik jest najlepszym gwarantem wysokiego poziomu. Jednak jeśli ktoś z tego tekstu wyniosł, że pozostali członkowie zespołu, czyli Michał Dewódzki i Krzysztof Żurek, mają mniejszy wkład w powstanie tego albumu, jest w błędzie. Płyta, wstępnie planowana jako maksisin-

gjel (MCD), osiągnęła ostatecznie format pełnego CD. Krążek zawiera cztery premierowe kompozycje oraz sześć zremasterowanych „przebojów” grupy. Nie było mnie przy tym, gdy powstawały te nagrania, lecz echa dyskusji dotyczących miksów i masteringu dotarły również do Torunia. Świadczy to o maksymalnym zaangażowaniu całego zespołu. Autorem grafiki na pierwszej stronie okładki jest Jacek Dewódzki. Dodam, że tuż po wakacjach Jacek zaprezentuje w Pameli więcej prac. Wernisazowi wystawy grafiki cenionej wokalisty będzie towarzyszył akustyczny koncert jego tria, z udziałem Michała Dewódzkiego oraz Bartka Wójcika. Nie jest to jedyne wydarzenie dużego formatu w Pameli z udziałem „Bratka”. Gitarzysta zapowiada premierę płyty swojego nowego projektu, noszącego nazwę Medusa, z udziałem tak charyzmatycznych muzyków, jak Jacek Krzaklewski czy Liam MacMhurri. Szczegóły niebawem...

**Darek Kowalski, HRP Pamela**



**„Matrix” przestał być fantazją**

W poniedziałek, 26 czerwca, w polskich mediach zajmujących się nowymi technologiami pojawiła się wiadomość, którą pewnie kiedyś będą wspominały nasze dzieci i wnuki. Trudno dziś powiedzieć, czy będą to wspomnienia miłe, czy nasi potomkowie będą rozmawiać o tym, kryjąc się w podziemnych kanałach przed maszynami. Przekazano informację o tym, że

facebookowe boty zaczęły porozumiewać się same ze sobą, bez pośrednictwa człowieka, tworząc własny, cyfrowy język, zupełnie odmienny od naszego. Najbardziej szokujące było jednak to, że boty w rozmowie ze sobą... udawały ludzkie uczucia – zaskoczenie i zdziwienie.

OK, pewnie wielu z Was nie wie, o co chodzi. Nic dziwnego, bo technologia „bota” jest powszechna od nieco ponad pół roku. W Toruniu pierwsze zastosowanie botów pokazał na festiwalu Toffest 2016 team artystyczno-naukowy Instytut B61. Upraszczejac, boty to automaty osadzone w Messengerze (czacie) serwisu Facebook. Stworzono je, by zamiast pracowników odpowiadały klientom kontaktującym się z profilami firm. Wgrano im system sztucznej inteligencji, dzięki któremu boty „uczą” się z rozmowy na rozmowę, jak

coraz lepiej kontaktować się z człowiekiem. Przewidywano, że nauczą się samodzielności, ale to miało zdarzyć się „kiedyś”, nie dziś! Czy należy się obawiać? Fachowcy studzą emocje i mówią, że na razie nie. Ale tak sobie myślę, że gdyby boty poszły dalej i zmieniły sztuczną w prawdziwą inteligencję, to co stanie im na przeszkodzie, by pewnego ranka zmienić nam świat, przejmując Internet? W „Terminatorze” i „Matrixie” ludzkość ukrywa się pod ziemią, bo światem zawładnęły maszyny. Ich sztuczna inteligencja okazała się sprawniejsza od inteligencji ich twórców. W tych filmach ludzie nie walczą już o byt, ale w ogóle o istnienie gatunku. Mam wrażenie, że w poniedziałek maszyny zrobiły pierwszy krok do tego celu.

**Jarostaw Jarry Jaworski**  
specjalista public relations,  
freak



**Kto w Toruniu chroni zieleń?**

Trzeba przyznać, że ostatnio minister Szyszko (to ten od wycinki Puszczy Białowieskiej i załatwiania pracy „córce myśliwego”), ma w Toruniu dzielnych naśladowców. Wyraźnie pod wrażeniem dokonania ministra wydaje się być odpowiedzialny za miejską zieleń pan Burak. Nasz dyrektor w ciągu ostatnich miesięcy przeprowadził kilka brawurowych akcji wycinki drzew. Muszę przyznać, że działa jak klasowy zawodnik z telewizyjnych zawodów drwali, czyli:

szybko, bez zapowiedzi, do bólu skutecznie i z zaskoczenia. Gdybym był szefem jakiegoś kanału sportowego, chciałbym mieć taki skarb i eksperta w komentatorskim studio. Toż to prawdziwy mistrz mechanicznej piły. Wiosną wyciął w try miga całą aleję drzew na Moniuszki, zamieniając śliczną zieloną alejkę w pustą ulicę. Nie wiem, jaki wpływ miał na wycinkę drzew wokół torów kolejowych na Chrobrego, bo to kompetencje innej drużyny „superdrwali” z PKP, ale wiedzieć o tym chyba musiał. Kolejnym popisowym działaniem pana Buraka było dorżnięcie pozostałych po tzw. korytowaniu nowej drogi starych drzew przy Szosie Chełmińskiej. To iście brazylijski drybling pana Buraka, bo miasto pierwotnie deklarowało, że ponieważ tramwaj ma skręcić w Długą, owe stare drzewa pozostaną. Mimo to nasz mistrz wycinek i tych kilkanaście drzew wyrznął.

Jednak ostatni występ pana Buraka to już arcymistrzostwo. W Święto Miasta wyciął kilkanaście ponad stuletnich klonów na Fosie Staromiejskiej. Pusto tam teraz tak, że chyba osadzeni w „Okrągłaku” aresztanci będą mogli od października słuchać wykładów z Collegium Maius (zaocznie rzecz jasna). Nasz dzielny pan dyrektor uzasadnia to barbarzyństwo obawą o gałęzie, które spadając, mogłyby uszkodzić parkujące tam auta. Słabe to panie Burak... To trochę jakby kazać położyć papę na dach w kościele NMP, bo dachówki w trakcie burzy mogłyby spaść na turystów. Najgorsze jednak, że pan Burak nadal będzie wycinał stare drzewa, bo jego wydział, także w nazwie, nie chroni już zieleni. Bo to Wydział Zieleni i Środowiska. Pytam więc, kto na Boga w Toruniu zieleń chroni?

**Maciej Karczewski**  
toruński przedsiębiorca

**TORONTO**  
magazyn toruński

www.toronto-magazyn.pl  
redakcja@toronto-magazyn.pl

Adres:  
ul. Grudziądzka 79/6  
tel. 789 191 070  
red.nacz. Żaneta Lipińska-Patalon  
wydanie bezpłatne

wydawca:  
Interactive-Press  
Żaneta Lipińska-Patalon

Reklama:  
reklama@toronto-magazyn.pl  
tel.789 223 013, tel.789 216 119, tel.789 223 339

Opracowanie graficzne:  
Anna Paula Szmichel  
mruff design

Druk:  
Agora SA

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności  
za treść zamieszczonych reklam

★ PRZYGODA ★ PASJA ★ PRZYJAŹŃ ★ MOTORYZACJA ★

WWW.SPEEDLADIES.PL®

**SPEED**

★ *Ladies* ★



**SPRAWDŹ,**

**JAK ROBIĄ TO KOBIETY!**

**NAJBARDZIEJ AKTYWNA KOBIECA**

**SPOLECZNOŚĆ MOTORYZACYJNA**

**POWSTAŁA W TORUNIU**

**KOBIECY PORTAL MOTORYZACYJNY**  
**WWW.SPEEDLADIES.PL**

TESTY, INFORMACJE, WYPRAWY, WARSZTAT, INSPIRUJĄCE WYWIADY

WWW.FACEBOOK.COM/SPEEDLADIES

REKLAMA I WSPÓŁPRACA: KONTAKT@SPEEDLADIES.PL

# NIEBIESKI BALONIK ZWIASTOWAŁ SYNA

Nie mogli uwierzyć, kiedy po latach starań okazało się, że jest upragniona ciąża. Syn – Oluś. Niestety podczas badań – USG połówkowego rodzice Monika i Tomek Magiera dowiedzieli się, że u ich syna nie wykształciła się lewa komora serca. Żeby Olek mógł przeżyć, zaraz po urodzeniu konieczna jest operacja.



Rodzice Olusia wierzą, że uda się łączyć pieniądze na operację. Ale czasu jest coraz mniej. Fot. Joanna Wojno-Wolska

Historia o niebieskim baloniku. Zanim poczęł się Olek, pojawił się niebieski balonik. Torunianie wspominają zesztoroczne jesienne wakacje. Spacerowali wyludnionymi ulicami miasta. Nagle pojawił się przed nimi niebieski balonik. Monika zabrała go do hotelu i towarzyszył im przez jakiś czas. Balonik pojawił się po raz drugi. – Na początku grudnia poszłam w Toruniu na zakupy. Wchodzę do przymierzalni, a tam... niebieski balonik. Za miesiąc, 5 stycznia, dowiedziałam się, że jestem w ciąży, no a nieco później, że będziemy mieli chłopczyka. Szczęściu nie było końca – opowiada 30-letnia Monika. Oluś ma przyjąć na świat we wrześniu. Już teraz potrzebuje pomocy.

## Diagnoza podcięta skrzydła

Znają się od trzynastu lat, o dziecko starali się od pięciu. Oboje uśmiechnięci i optymistyczni – wierzą, że się uda.

Cieężko przeszli traumę diagnozy, ale teraz są już tylko skoncentrowani na walce o życie upragnionego potomka. – Po badaniach prenatalnych na początku maja byliśmy bardzo szczęśliwi – okazało się, że będziemy mieli syna i wyglądało na to, że wszystko jest w porządku. Po dziesięciu dniach mieliśmy kolejne USG, podczas którego lekarz nie widział połowy serduszka. Gdybym nie zrobiła tych wszystkich badań i nie dowiedzielibyśmy się o wadzie serca, to w chwili narodzin Olka na pomoc byłoby już za późno – opowiada Monika. HLHS to zespół hipoplazji lewego serca, czyli nieprawidłowe wykształcenie lewej komory serca. W brzuchu matki dziecko jest bezpieczne, ponieważ dostarczana mu jest natleniona krew mamy. Problem zaczyna się po urodzeniu. Bez szybciej interwencji kardiologicznej wada niestety jest śmiertelna. Dlatego Olek urodzi się i będzie operowany

w Niemczech – w Munster u specjalisty od HLHS, Polaka prof. Edwarda Malca. Pierwsza operacja ratująca życie odbędzie się w pierwszych dniach od narodzin Olka. Kosztuje 350 tys. zł. Szanse na wyleczenie są 95-procentowe. To początek drogi do zdrowia małego torunia. Kolejna operacja czeka go po pół roku, a ostatnia w wieku 3 lat (koszt jednej to ok. 150 tys. zł).

## Zbieramy dalej! Czas: do końca sierpnia

Monika i Tomek, dzięki wielu akcjom charytatywnym, zbiorce fundacji Siepomaga.pl zebrałi jedną trzecią kwoty. – W momencie diagnozy świat się nam zawałił. Żona płakała przez dwa tygodnie. Nadzieję dała nam mama, która z nią skontaktowała i której

syn przeszedł szczęśliwie operację. Powiedziała wtedy Monice: „Stuchaj, będzie do-

chać. Odzyskaliśmy nadzieję i mamy konkretny cel – wspomina tata Olka. – Pomagamy nam wiele osób, szczególnie tych, które same coś przeszły. Ludzie się otwierają i opowiadają nam o swoich przeżyciach, swoich zmaganiach z chorobami – dodaje Monika. Dla ratowania syna musieli przełamać niełatwą dla nich barierę proszenia o pieniądze. Zawsze byli samowystarczalni. Tym razem Rodzice nie ustają w szukaniu kolejnych możliwości. Dla Olka w ciągu miesiąca zorganizowanych zostało wiele akcji. Pierwszą z nich był bieg w Bydgoszczy. – Zostałem zachęcony do uczestnictwa.

ny – wspomina z uśmiechem Tomek. – Bałam się, że będziemy musieli dzwonić po karetkę – żartuje Monika. Kluby sportowe przekazywały i przekazują gadżety na licytację, licytowane są fotografie, vouchery, pomagają firmy, celebryci (akcję wsparła m.in. pochodząca z Torunia aktorka Joanna Koroniewska i Top Model Michał Baryza. Akcję nagłaśniają media. 30 czerwca odbędzie się zbiórka pieniędzy podczas treningu ze znaną toruńską trenerką personalną Magdą Foeller, a 2 lipca organizowany jest maraton fitness w Lubiczu Górnym. 23 lipca można przyłączyć się do zumba na rzecz Olusia. Rodzice małuszka opowiadają o wielkich sercach ludzi, którzy chcą ich wesprzeć. Niedawno w szkole w Złotorii, gdzie uczył się Tomek, a obecnie pracuje jego mama, chłopczyk chciał przekazać całą swoją skarbonkę na ratowanie ich synka. Chrześciana Monika zdecydowała, że z zebranych komunijskich pieniędzy nie kupi komputera, ale kwotę przekaże dla Olka. – Będę najszczęśliwszym człowiekiem na świecie, kiedy pierwszy raz zagram z Olkiem w piłkę – mówi Tomek. – A ja nie mogę się doczekać, żeby Olusia wycatować i przytulić – dodaje Monika.

**Jak można pomóc:**  
[www.siepomaga.pl/serduszko-Olka](http://www.siepomaga.pl/serduszko-Olka) oraz  
**Fundacja Cor Infantis**  
**86 1600 1101 0003 0502 1175 2150 z dopiskiem „Aleksander Magiera” 1% KRS 0000290273,**  
**cel szczegółowy: Aleksander Magiera.**

brze, tylko zacznij walczyć”. To był punkt zwrotny. Żona znowu zaczęła się uśmie-

To był dystans 10 km, na co dzień nie biegam, więc byłam kompletnie nieprzygotowa-

Hanna Wojtkowska  
 redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

partnerzy projektu  
 LATO 2017



**wakacyjny ODLOT**  
 SPEKTAKL MUZYCZNY  
**LAST MINUTE**

1 lipca (sobota), godz. 19:00  
 2 lipca (niedziela), godz. 19:00  
 7 lipca (piątek), godz. 19:00  
 8 lipca (sobota), godz. 19:00  
 9 lipca (niedziela), godz. 19:00

Rezerwacja biletów: Biuro Obsługi Widzów: 56 622 55 97, 56 654 90 74 / kasa: 56 622 30 70

TRN 2017063002

# NOWA HALA TENISOWA STANIE PRZY SZOSIE CHEŁMIŃSKIEJ

Wszyscy amatorzy tenisa ziemnego już w przyszłym roku będą mogli przetestować nową halę przy Szosie Chełmińskiej. Jeszcze w sierpniu Gmina Miasta Toruń rozpocznie realizację tej sportowej inwestycji. Jest to odpowiedź na rosnące oczekiwania mieszkańców, związane z aktywnym trybem życia.

Na budowę nowej hali tenisowej władze miasta otrzymały ze strony Ministerstwa Sportu i Turystyki ponad 2 mln zł dofinansowania. Z kolei szacowany koszt inwestycji to 5,5 mln zł. – Budynek hali zaprojektowano dla trzech wewnętrznych kortów tenisa ziemnego – opowiada Magdalena Piotrowska z Wydziału Sportu i Turystyki, Urzędu Miasta Torunia. – Uwzględniono również miejsce na ustawienie tymczasowych trybun dla 120-osobowej widowni oraz część uzupełniającą zawierającą pomieszczenia socjalne, sanitarne oraz salę dydaktyczną przeznaczoną dla maksymalnie 50 osób. Hala tenisowa została zaprojektowana jako jednokondygnacyjna, natomiast część socjalna stanowi odrębną strefę pożarową i zawiera dwie kondygnacje nadziemne. Na parterze znajdują się korty tenisowe oraz recepcja, szatnie i sanitariaty dla graczy, a także ogólnodostępne toalety, pomieszczenia techniczne i gospodarcze oraz gabinet kierownika. Na piętrze części

socjalnej znajduje się sala dydaktyczna wraz z zapleczem oraz toalety ogólnodostępne, a także pomieszczenia techniczne i porządkowe. Budynek zaprojektowano dla nieprzekraczalnej ilości osób, a mianowicie 67 (12 graczy, 5 osób z obsługi i 50 osób korzystających z sali dydaktycznej), na których potrzeby zaprojektowano 20 zewnętrznych miejsc postojowych.

Nie tylko dla tenisistów Nowa hala posłuży także jako wsparcie dla Areny Toruń, podczas organizacji ważnych zawodów lekkoatletycznych i szermierczych. Zostanie ona wykorzystana jako hala rozgrzewkowa w trakcie Halowych Mistrzostw Świata w Lekkiej Atletyce, których gospodarzem w 2019 r. będzie Toruń oraz Mistrzostw Świata Kadetów i Juniorów w Siermierce. – Obiekt przeznaczony będzie zarówno dla zawodników uprawiających tenis ziemny, sędziów, trenerów, działaczy sportowych, a także uczniów, studentów i społeczności lokalnej uprawiającej



Nowa hala stanie przy Szosie Chełmińskiej

amatorsko tenis ziemny oraz sympatyków tej dyscypliny sportowej, czyli widzów – wymienia Magdalena Piotrowska. – Hala będzie odpowiedzią na rosnące potrzeby amatorów tenisa ziemnego oraz miesz-

kańców Torunia, którzy aktywnie spędzają czas wolny. Zakończenie i oddanie obiektu do użytku zaplanowano na przełom sierpnia i września 2018 roku. Z pozytywną odpowiedzią spotkał się również

wniosek dotyczący modernizacji obiektów sportowych Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Toruniu. Ministerstwo Sportu i Turystyki przyznało na ich rzecz dofinansowanie w wysokości 239,8

tys. zł, w ramach „Programu modernizacji infrastruktury sportowej”.

Olga Taraszka  
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 2017063003G



OPTOMETRIA  
Karczewski

to OCZY-wiste



ZAPRASZAMY DO SALONÓW

TORUŃ, Sun & Lens Center Karczewski, ul. Szeroka 43 • Galeria Karczewski i Optometria Karczewski Kids, ul. Rynek Nowomiejski 25 • Pracownia, ul. Staszica 10b • Pracownia, ul. Śląskiego 1 • Pracownia, ul. Lisia 3

www.OptometriaKarczewski.pl

# WEEKEND Z ARTYSTYCZNYM ROCKIEM PROGRESYWNYM

Przez dziewięć lat odbywał się w Gniewkowie, ale X Jubileuszowy Festiwal Rocka Progresywnego im. Tomasza Beksińskiego zagościł w ubiegłym roku w Toruniu. I tu został. W lipcu w naszym mieście po raz drugi będzie królował gatunek muzyki wyrafinowanej, który ma wielu fanów.

Dlaczego przez lata w Gniewkowie? Bo stamtąd pochodzi Stowarzyszenie Inicjatyw Niezależnych „Progres”, które organizuje festiwal. Działa na rzecz muzyki – rocka progresywnego oraz rozwijania i kreowania kultury, promowania artystów. I od 11 lat to się udaje.

Muzycy chcą się promować. Festiwal nie ma charakteru komercyjnego. Wstęp jest bezpłatny. To propagowanie rocka progresywnego – muzyki o randze sztuki, najbardziej wyrafinowanej odmiany rocka, wynoszący go na wyższy poziom artystyczny. – Wydarzenie jest postrzegane przez muzyków jako okazja do promowania się – mamy coraz więcej zgłoszeń polskich formacji i zagranicznych. Toruń sprawdził się w ubiegłym roku. Teraz musimy po prostu imprezę rozwijać. Fosa Zamkowa, gdzie odbyły się jubileuszowe ubiegłoroczne koncerty, wizualnie była idealnym miejscem, ale słuchanie muzyki przez kilka godzin na stojąco nie jest zbyt komfortowe. Dlatego w tym roku wydarzenie udało się

przenieść do Amfiteatru Muzeum Etnograficznego, gdzie jest zaplecze dla muzyków i są ławki dla publiczności – mówi Sławomir Bożko, szef festiwalu.

W tym roku zagrają: fenomen ostatnich lat zespół Art Of Illusion, Grendel, Yesternight, Backwards Runners, Animate i Here On Earth. Ciekawy będzie występ formacji Halucynacje, czerpiącej z klasycznych brzmień sprzed dekad. Muzycy z Holandii będą niewątpliwymi gwiazdami tegorocznego wydarzenia: zagrają Flamborough Head i świetny gitarzysta Eddie Mulder. – W pierwszym dniu po koncercie zapraszamy fanów na after party do klubu NRD, z którym nawiązaliśmy współpracę, na spotkanie z muzykami – zaprasza Sławomir Bożko.

## Poznać prawdę o Beksińskim

Ponieważ patronem festiwalu jest znakomity radiowiec i miłośnik rocka progresywnego nieżyjący już Tomasz Beksiński, w drugim dniu festiwalu odbędzie się spotkanie z



Festiwal Rocka Progresywnego zagościł w Toruniu po raz drugi

Wiesławem Weissem, autorem monografii „Tomasz Beksiński. Portret Prawdziwy”, który bardzo dobrze znał tragicznie zmarłego dziennikarza muzycznego radiowej „Trójki”. Będzie okazja poznać bliżej tę owianą licznymi legendami postać.

Tradycyjnie co roku wręczana jest Nagroda im. Roberta „Ro-

Ro” Roszaka, którą w tym roku otrzyma zespół Love De Vice za album „Pills”. Nagroda jest dedykowana polskiemu zespołowi grającemu rocka progresywnego, a przyznawana jest przez członków stowarzyszenia „Progres” za najlepsze wydawnictwo muzyczne w danym roku. Wy różnieniu patronuje przedwcześnie zmarły Robert

Roszak, członek stowarzyszenia „Progres”, dziennikarz muzyczny.

Festiwal to nie tylko muzyka. Towarzyszyć mu będą kiermasze płytowe, loterie fanowe z cennymi nagrodami i konkursy. Organizatorzy zapraszają rodzinie, na dzieci już od 13.30 czekać będzie m.in. figloraj, a także atrakcje

sportowo-rekreacyjne.

Hanna Wojtkowska  
redakcja@toronto-magazyn.pl

**11. Festiwal Rocka Progresywnego Amfiteatr Muzeum Etnograficznego 8-9 lipca, godz. 16.00 Wstęp wolny**

REKLAMA

TRN 2017063004G REKLAMA

TRN 2017063004bG

**COSINUS®** *bezpłatne*  
ROK ZAŁOŻENIA 1998

## Licea i szkoly policealne dla dorosłych

- Administracja • Archiwista • BHP
- Florystyka • Informatyka • Kosmetyka
- Opiekun w domu pomocy społecznej
- Rachunkowość • Turystyka wiejska
- Ochrona fizyczna osób i mienia
- **Opiekun medyczny** **nowość**
- **Technik masażysta** **nowość**

**Kursy maturalne i językowe**  
**Zaoczne LO**

**Toruń**  
ul. Rydygiera 12A budynek IX  
tel. 56 648 45 50

**cosinus.pl**

**mediterian**  
kuchnia świata

**Czynne codziennie 9.00-21.00 tel. 56 623 44 55**

**Specjalizujemy się w kuchni 7 kontynentów świata.**

Organizujemy:  
spotkania firmowe, rodzinne, 18-stki, przyjęcia komunijne, wesela, połowinki, studniówki i stypy.

Oferujemy również catering oraz dania na wynos przez "Jedz co chcesz". tel. 889 729 860

Posiadamy kącik zabaw dla dzieci.

Jesteśmy miejscem przyjaznym dla zwierząt.

# MOTORYZACJA

## JUŻ DZIŚ OTWARCIE MUZEUM ŻUŻLOWEGO! TO BĘDZIE INTERAKTYWNY WYKŁAD ZE SPEEDWAYA

Jeszcze niespełna 10 lat temu adres Broniewskiego 90 stanowił miejsce spotkań wszystkich kibiców czarnego sportu. Choć obecnie nie ma już tu stadionu żużlowego, to za sprawą wyjątkowego muzeum „Speedway Nostalgia”, mamy ponownie okazję, żeby poczuć tam sportowe emocje.

### Nietuzinkowa kolekcja

Od dziś wszystkich odwiedzających Centrum Handlowe Toruń Plaza czeka niezwykła podróż do przeszłości. Wszystko za sprawą muzeum „Speedway Nostalgia”, które prezentuje niezwykłą w skali światowej ekspozycję motocykli żużlowych. – Nieprzeciętnych eksponatów, które znajdują się w muzeum, można by wymienić wiele – opowiada Maciej Grelak, pomysłodawca muzeum żużla. – W ramach wystawy przygotowaliśmy wiele motocykli zarówno tych współczesnych, jak i pochodzących z lat 30. ubiegłego wieku. Myślę, że będzie to dla każdego niezwykła podróż do przeszłości. Zarówno młodzi, jak i starsi sympatycy czarnego sportu, z pewnością znajdą coś dla siebie. Pomysł na stworzenie muzeum wziął się z moich zainteresowań, które dotyczą zarówno historii, jak i motoryzacji. Żużel od urodzenia mam we krwi i pamiętam, jak jeszcze będąc małym dzieckiem, chodziłem na me-



Maciej Grelak, pomysłodawca muzeum Speedway Nostalgia

Fot. Sławomir Jędrzejewski

cze. Jeżdżę też amatorsko na żużlu, więc pasja do czarnego sportu jest nieustannie obecna w moim życiu. Motocykle, które można zobaczyć w muzeum, kolekcjonuję już od około 12 lat. Marzy mi się, by w moich zasobach pojawił się

model firmy Douglas. Twarzą muzeum jest ikona speedwaya, pierwszy polski indywidualny mistrz świata z 1973 roku, Jerzy Szczakiel. Wśród zasobów ekspozycji nie brakuje również pamiątek związanych z legendą

polskiego żużla Tomaszem Gollobem.

Ekspozycja, którą można zobaczyć w muzeum, jest jedną z trzech największych, europejskich kolekcji związanych z czarnym sportem. Wśród jej ob-

szernych zasobów nie brakuje modeli z lat 60. czy 70. Muzeum żużla to jednak nie tylko imponująca kolekcja motocykli, ale także wyjątkowa oprawa tekstowa i wizualna. – Szczególną atrakcją dla wszystkich sympatyków żużla będą specjalne go-

gle, dzięki którym zobaczymy obraz z perspektywy zawodnika, w postaci 3D – zdradza Maciej Grelak. – Każdy chętny będzie mógł w nich uisnąć na motocyklu Darcego Warda i poczuć się jak prawdziwy żużlowiec. Do tego polecam zapoznać się z archiwalnymi nagraniami radiowymi i telewizyjnymi z lat 60., 70., 80. czy 90. Warto przyrzeć się, także jednemu polskiemu motocyklowi żużlowemu, marki FIS.

Pośród wielu instalacji i ekspozycji znajdujących się w Toruń Plaza udostępniona zostanie ściana mistrzów, niecodzienna ekspozycja multimedialna czy bus żużlowca o rzeczywistych rozmiarach. Muzeum zaprojektowano tak, by było ono w pełni integralne z odwiedzającymi. W związku z tym każdy z chętnych będzie mógł dotknąć eksponatów i na własnej skórze poczuć ich wyjątkowość.

Olga Taraszka  
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 20170630056



**BEST MOTORS**

NAJWIĘKSZY SKLEP MOTOCYKLOWY W BYDGOSZCZY

• 300 KASKÓW • PONAD 100 KURTEK • 150 PAR RĘKAWIC

WSZYSTKO DOSTĘPNE NA MIEJSCU

ODWIEDŹ NAS, ZOBACZ, PRZYMIERZ







**UL. JAGIELLOŃSKA 70**  
**85-027 BYDGOSZCZ**

NALEŻYMY DO SIECI **DOBRE SKLEPY**  
**MOTOCYKLOWE.PL**

# NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH JUŻ DZIŚ WIECZOREM ZMIERZĄ SIĘ NA MOTOARENIE

Po rocznej przerwie Indywidualne Mistrzostwa Europy w jeździe na żuźlu wracają do Torunia. Już dzisiaj zobaczymy niezwykłą rywalizację o tytuł najlepszego jeźdźcy Starego Kontynentu. W stawce pojawią się m.in. Przemysław Pawlicki, Kacper Gomólski czy Krzysztof Kasprzak.



znaczenie i będę robić wszystko, żeby poprawić swój wynik z ostatnich edycji. Dobra forma to efekt bardzo ciężkiej pracy zarówno mojej, jak i mojego teamu. Jest takie powiedzenie – do trzech razy sztuka. Na pewno dokończymy wszelkich starań, by osiągnąć jak najlepszy rezultat. Wśród Polaków podczas inauguracyjnej rundy SEC zabraknie niestety Adriana Miedzińskiego, który podczas IX kolejki PGE Ekstraligi doznał kontuzji. – Po raz kolejny, gdy jestem w dobrej dyspozycji, zdarzenie losowe sprawia, że muszę odpocząć od żuźla – przyznaje Adrian Miedziński. – Tracę szansę na indywidualne mistrzostwo Polski i na punkty w pierwszej rundzie SEC, ale zapewniam, że wrócę jeszcze silniejszy. Nic nie jest jeszcze stracone. Cykl składa się z czterech rund, więc jeszcze jest dużo punktów do zdobycia. Pomimo tego, że nie wezmę udziału w inauguracyjnej rundzie SEC w Toruniu, zachęcam wszystkich kibiców do odwiedzenia Motoareny. Będą to naprawdę ciekawe i wyrównane zawody. Dzięki kartę, w ramach dzisiejszej rundy SEC, otrzymał Jarosław Hampel. Tym samym będzie to dla za-

wodnika z Łodzi pierwszy start w międzynarodowych zawodach od czasu kontuzji z 2015 roku.

## Debiut i braterskie starcie

Toruńska runda SEC nie obejmie się także bez debiutów. Jednym z czterech Duńczyków, walczących o złoty medal Indywidualnych Mistrzostw Europy w sezonie 2017, będzie Nicolai Klindt. Tegoroczna edycja SEC jest pierwszą, w której weźmie on udział jako pełnoprawny uczestnik cyklu. Z kolei jedyny braterski duet, rywalizujący w ramach SEC, to Artem i Grigorij Łagutowie. Rodzinnego teamu nie zabraknie również podczas wieczornego starcia na Motoarenie. Bilety na to wydarzenie można zakupić za pośrednictwem portalu eventim.pl oraz w sklepach Media Markt, Saturn oraz Empik. Mecze rozpocznie się o godz. 19.00. Następny etap rywalizacji w ramach cyklu SEC odbędzie się w Güstrow. Z kolei kolejne starty zaplanowano w Hallstaviku oraz w Lublinie.

Olga Taraszka

redakcja@toronto-magazyn.pl

SEC rozpocznie się rundą na toruńskim torze. Na zdjęciu Milik, Pedersen, Kasprzak

Fot. Nadeśtane

- Po raz drugi w historii pierwszej rundy cyklu Speedway Euro Championship odbędzie się na toruńskiej Motoarenie i jestem przekonany, że kibice, którzy pojawią się dziś na stadionie, będą świadkami świetnego widowiska – opowiada Karol Lejman, prezes zarządu One Sport. – Dzięki pomocy Urzędu Miasta Torunia oraz

Klubu Sportowego Toruń prężnie działamy, żeby pierwsza runda żuźlowych mistrzostw Europy była wydarzeniem godnym swojej nazwy. Myślę, że kandydatów na zwycięstwo w wieczornych zawodach jest kilku. Grigorij Łaguta jest w wyśmienitej formie, a poza tym bardzo dobrze radzi sobie na Motoarenie. Duże szanse

ma także Vaclav Milik, który w ostatnim meczu ligowym pokazał, że na Motoarenie jest bardzo szybki. Pomimo tego, że mam kilku swoich faworytów, niestety nie jestem w stanie przewidzieć, kto zostanie zwycięzcą pierwszej rundy SEC. Ogromna szansa na sukces w tegorocznym cyklu SEC staje przed Przemysławem Paw-

lickim. Podczas eliminacji do tego turnieju okazał się być bezkonkurencyjny, zarówno w węgierskim Nagyhalász, jak i w trakcie chorwackiego SEC Challenge. – Bardzo się cieszę, że już trzeci rok z rzędu będę walczył o tytuł indywidualnego mistrza Europy – opowiada Przemysław Pawlicki. – Awans do cyklu ma dla mnie ogromne

REKLAMA

TRN 2017061606G

**AUTO SPA**  
**GUZIK**

- JEDYNA W TORUNIU MYJNIA DETAILINGOWA
- SKLEP ZE ŚRODKAMI DO RENOWACJI SKÓRY I PROFESJONALNYMI KOSMETYKAMI SAMOCHODOWYMI
- USŁUGI KOREKTY I RENOWACJI LAKIERU
- PRANIE TAPICERKI I CZYSZCZENIE SKÓRY
- WOSKOWANIE
- WYŁĄCZNY APLIKATOR POWŁOK CERAMICZNYCH CERAMIC PRO I MAX PROTECT
- RENOWACJA REFLEKTORÓW
- PRZYGOTOWANIE SAMOCHODÓW DO SPRZEDAŻY
- USŁUGA NIEWIDZIALNEJ WYCIERACZKI
- WYŁĄCZNY EKSPERT BEZINWAZYJNEGO USUWANIA GŁĘBOKICH RYS, OTARĆ I ODPRYSKÓW METODĄ SSR
- FOLIE OCHRONNE, PRZYCIEMNIANIE SZYB, OKLEJANIE AUT

**SALON PIELĘGNACJI AUT**  
**POZNAŃSKA 224, TORUŃ**

**790 365 829**

AUTOSPAGUZYK.PL | RENOWACJASKOR.PL

Najlepsze Powłoki Ceramiczne Na Rynku Powyżej Twardości 9H  
Certyfikowane Przez Międzynarodowy Instytut SGS





## Rozmawiamy z Danielem Blinem

Boisz się czegoś, wsiadając na motocykl? Masz zaledwie piętnaście lat, a na torze rozwijasz prędkości ponad dwieście kilometrów na godzinę...

- Zawsze przed samym startem do wyścigu pojawia się stres i adrenalina. One zajmują miejsce strachu. Gdy już na starcie zgasną czerwone światła, pojawia się jedynie maksymalne skupienie i mobilizacja.

Choć dziś jesteś kojarzony raczej z wyścigami motocyklowymi i tym, jak deplasujesz swoich rywali na torze... na co dzień jesteś zwykłym nastolatkiem. Lubisz szkołę? Co szczególnie?

- To prawda, na co dzień prowadzę normalne życie. No w miarę (śmiech). Właśnie skończyłem trzecią i zarazem ostatnią klasę gimnazjum, a jeśli chodzi o mój ulubiony przedmiot, pomijając oczywiście mój ulubiony wuef, jest to język polski. Również ze względu na naprawdę świetną nauczycielkę. Nigdy nie lubiłem przedmiotów ścisłych, a szczególnie chemii – dla mnie to czarna magia (śmiech).

A jak podchodzą nauczyciele do Twojej sytuacji? Zdają sobie sprawę z tego co robisz?

- Tak, większość nauczycieli wie, że ścigam się na motocyklach, i bardzo pozytywnie do tego podchodzą, a nawet często pytają o szczegóły tej nietypowej w Polsce dyscypliny.

A w międzyczasie wyjechałeś do Hiszpanii, by trenować na pit bikach w szkółce KSB. I to chyba był kamień milowy... Spojrzałeś wtedy inaczej na swojego pit bike'a i to, co możesz zrobić, do czego możesz dojść?

- To prawda. Wyjazd do wspomnianej hiszpańskiej szkółki

Musiąłem trenować, podnosić technikę, dopiero z czasem przyspieszać. Ci, którzy przejdą eliminacje, mają okazję ścigać się przed królewskimi klasami Moto GP. Przejść się nie udało, ale dodam, że poza pitem nie miałem wtedy nawet jeszcze własnego motocykla i po raz pierwszy jechałem z odwróconą skrzynią biegów (rozwiązanie

zawodników z całego świata. Ci, którzy przejdą eliminacje, mają okazję ścigać się przed królewskimi klasami Moto GP. Przejść się nie udało, ale dodam, że poza pitem nie miałem wtedy nawet jeszcze własnego motocykla i po raz pierwszy jechałem z odwróconą skrzynią biegów (rozwiązanie

ścigasz się w klasie 300 cc. Już zawodowo.

- Całe szczęście, że wszystko się tak szybko potoczyło, bo według mnie jest to ostatni moment, żeby zacząć ściganie na poważnie. Najlepiej przygotować z torem rozpoczynając, jak najwcześniej. Zresztą ta teoria obowiązuje również w innych dyscyplinach sportowych.

Ale nie zapominasz o swoich „motocyklowych” korzeniach, bo jeździsz też w Otwartych Mistrzostwach Supermoto województwa kujawsko-pomorskiego. Inspirujesz tam wielu ludzi, a dla Ciebie pewnie to również dobry trening?

- Dla mnie każdy wyścig jest kolejnym napływem umiejętności i jest dla mnie ważną nauką. Nieważne, czy to pit bike, czy też większe sportowe motocykle. Najważniejsze jest, aby jeździć jak najwięcej, a akurat pily w dużej mierze mi to ułatwiają. Z przyjemnością zatem staję na linii startowej kolejnych rund, tym bardziej że u boku ludzi, z którymi rok temu zaczynałem. W generalce jestem na prowadzeniu, ale mam wielu godnych rywali. Poziom tej dyscypliny niesamowicie się podniósł, co bardzo cieszy.

Oczywiście wygrasz również wszystko, co możliwe, w klasie 300 cc. Wiem, że do końca sezonu jeszcze kilka wyścigów, ale póki co i rundy Pucharu Polski i Pucharu Europy, należą do Ciebie. W miniony weekend na słowackim torze doszło do mego incydentu, ale nie wyprowadzi-

ło Cię to z równowagi...

- Start na Słowacji w ramach drugiej rundy Pucharu Europy Alpe Adria był dla mnie kolejnym ważnym sukcesem. Co prawda w pierwszym wyścigu dojechałem do mety pierwszy przed Brazylijczykiem, który na co dzień ściga się w mistrzostwach świata, ale później zostałem zdyskwalifikowany przez incydent wyścigowy na prostej startowej. Uważam, że kara sędziego była zbyt wysoka, co prawda mój motocykl zahaczył o pojazd rywala, ale takie rzeczy się zdarzają i nie do końca mamy na to wpływ. Na szczęście drugi wyścig należał do mnie i wygrałem zaciętą rywalizację z rówieśnikiem z „Tropików” o tysięczne sekundy. Ogólnie cały weekend był bardzo udany, ale też wymagający ze względu na poziom rywalizacji. Teraz czekamy na zawody w Chorwacji, które odbędą się 17-19 czerwca na torze w Grobniku.

Jakie cele na ten sezon i do czego mają Cię one zaprowadzić?

- Cel na ten sezon? Jak najwięcej się nauczyć, aby w następnym roku wrócić jeszcze silniejszym i szybszym oraz tym samym wybić się na kolejny poziom mojego wyścigowego rozwoju, a także pokazać się z jak najlepszej strony. Wiadomo najlepiej byłoby wygrywać. Ale wyścigi to loteria i nie zawsze da się dojechać na pierwszym miejscu.

Rozm. Żaneta Lipińska-Patalon  
redakcja@toronto-magazyn.pl

# DANIEL BLIN: NADZIEJA POLSKICH WYŚCIGÓW MOTOCYKLOWYCH POCHODZI Z TORUNIA!

Ma piętnaście lat i w rok od swoich początków na dwóch kołach osiągnął niesamowity sukces.

Z terenowego obiektu w Głazewie i asfaltowych torów dla gokartów, gdzie ścigał się w wersji supermoto, trafił do europejskiej czołówki wyścigów motocyklowych.



Sukcesy torunianina można śledzić na jego stronie [www.facebook.pl/DanielBlin#222](http://www.facebook.pl/DanielBlin#222)

Rok temu zaczęłeś na małym motocyklu pit bike, czułeś już wtedy, że motocykle staną się Twoją życiową pasją?

- Czy czułem, że motocykle staną się moją życiową pasją od pierwszej jazdy? Stanowczo nie. Motocykl był dla mnie formą zabawy, która dostarczała mi ogromnych zasobów frajdy, a także była to miła odskocznia od codziennych czynności. Wtedy, zupełnie na początku mojej drogi nic nie wskazywało na to, jak potoczy się to dalej.

techniki jazdy był dla mnie przełomowy. Myślę, że spokojnie mogę stwierdzić, że właśnie tam rozpocząłem naukę od zupnych podstaw, pod okiem najlepszej światowej kadry. W dwa tygodnie nauczyłem się, jak poprawnie pokonywać zakręty, co w Polsce byłoby nie lada zadaniem. Oczywiście, gdy wsiadłem na pit bike'a próbowałem jak najszybciej przełożyć zdobyte umiejętności na dobre rezultaty, lecz musiało to potrwać jeszcze kilka miesięcy.

Tak trenowałeś, tak przyspieszyłeś, że wygrałeś Puchar Polski Supermoto na pit bikach, by na koniec sezonu trafić do Rookies Cup. To było wielkie wyróżnienie, ale i zaskoczenie?

- Zaproszenie do Rookies Cupu było dla mnie totalną niespodzianką i pokazało mi, że poziom światowy, wcale nie jest tak bardzo odległy, jakby się mogło wydawać. Rookies Cup nazywany jest przedsiönkiem Moto GP, na eliminacje zapraszanych jest stu rokujących

stosowane w motocyklach wyścigowych). Sukces i tak był niesamowity. Po pół roku od rozpoczęcia jazdy na pit bike'u, trafiłem na tak wysoki poziom, dodam jako jeden z dwóch Polaków. Wtedy zrozumiałem, że trening i zdobywanie dalszego doświadczenia może mnie doprowadzić do światowej czołówki. Cały czas w to wierzę i powoli realizuję.

Dziś masz piętnaście lat i w barwach „Wójcik FHP Racing Team”

# NOWE PRZEPISY. KIEROWCY, MIEJCIE SIĘ NA BACZNOŚCI!

Od początku czerwca zaostrzono kary za przestępstwa w ruchu drogowym oraz wydłużono okres przedawnienia karalności wykroczeń. Czy nowe przepisy spowodują, z kierowcy będą jeździć ostrożniej i faktycznie odczuwać większy strach przed konsekwencjami?



Czy zaostrzone przepisy zdyscyplinują polskich kierowców? Zobaczymy. Fot. Mateusz Patalon

## Pijany pójdzie do więzienia

Co zmieniają nowe przepisy? Wygląda na to, że w końcu nie będzie litości dla pijanych siadających za kierownicą. Kierowca pijany lub pod wpływem środków odurzających, który był sprawcą śmiertelnego wypadku lub takiego, który spowodował ciężki uszczerbek na zdro-

wiu, pójdzie na minimum 2 lata do więzienia, bez możliwości zawieszenia kary. Obecnie minimalna kara za spowodowanie takiego wypadku to zaledwie 9 miesięcy, a wyrok do jednego roku więzienia można zawiesić. Wykroczenia drogowe, w przypadku których zostało wszczęte postępowanie, będą się przedawniać dopie-

ro po 3 latach od dnia popełnienia. Dziś takie sprawy przedawniają się po 2 latach. Osoby prowadzące samochód, mimo odebrania im prawa jazdy, będą musiały liczyć się, jak jest obecnie, z karą pozbawienia wolności na 2 lata, ale dodatkowo zakaz prowadzenia auta zostanie przedłużony na 15 lat. Za ponowne złamanie zakazu

będzie groziła kara nawet 5 lat więzienia. Jakże jeszcze nowe przepisy znalazły się w ustawie? Kierowcę, który świadomie zmusi policję do pościgu i się nie zatrzyma, czeka kara do 5 lat więzienia. Sąd zakaże mu prowadzenia pojazdów na czas od roku do 15 lat. Dziś za taki „wyczyn” grozi grzywna lub kara aresztu do 30 dni.

## Po pierwsze: prewencja

Co o nowych przepisach sądzą kierowcy? Sławomir Żurowski, kierowca z 30-letnim stażem, właściciel Szkoły Jazdy „Luz”, uważa, że kiedy tyle słyszymy o śmiertelnych wypadkach, w których giną dorośli i dzieci, prawo powinno być zaostrzone. Podaje dane ze statystyk: w 2016 roku na polskich drogach zginęło 72 dzieci do lat 14, na 40 tys. wypadków 3 tys. były śmiertelne i było 40 tys. rannych. – Jeżeli nadal w naszym kraju mamy takie statystyki, to znaczy, że wciąż nie nadążamy w bezpieczeństwie jazdy za krajami Europy Zachodniej. Tam wypadków śmiertelnych jest zdecydowanie mniej. Kary należy zaostrzać, ale nie jestem zwolennikiem wsadzania wszystkich do więzienia. Najważniejsza jest prewencja. Proszę sobie wyobrazić, że w ciągu 30-letniego posiadania prawa jazdy, tylko raz przeszedłem kontrolę alkomatem. Jeżeli tak rzadko są tego typu akcje, to wielu kierowców czuje się całkowicie bezkarnie – uważa doświadczony kierowca.

Torunianin za przykład efektywnych działań policji podaje ogólnopolską akcję kontroli zatrzymywania się kierowców przed zieloną strzałką. Wzmocniona czujność policji przyniosła efekty na tyle, że większość prowadzących auta zatrzymuje się obecnie przed strzałką i dopiero potem kontynuuje jazdę. – Moim zdaniem kontrole policji powinny być częstsze, żeby kierowcy byli świadomi nieuchronności kary. Bierzmy przykład z tych krajów, które nie mają już dziś takich problemów – dodaje Sławomir Żurowski. – Ja również ciągle odnoszę wrażenie, że polscy kierowcy czują się bezkarni – nie stosują ograniczeń prędkości obowiązujących w mieście, sporo jest piratów drogowych. Kiedy rozmawia się z kierowcami z Anglii, Niemiec czy ze Stanów, to dla nich nie do pomyślenia, że można tak jeździć. Polskie drogi widzą jako dżunglę. Może nowe przepisy pomogą stać się nam bardziej cywilizowanymi kierowcami – uważa torunianka pani Barbara.

Hanna Wojtkowska  
redakcja@toronto-magazyn.pl

# WAKACJE TO PLAGA WYPADKÓW NA POLSKICH DROGACH

W 2016 roku na polskich drogach odnotowano 33 664 wypadki. To aż o 677 więcej niż rok wcześniej – wynika z danych udostępnionych przez Komendę Główną Policji. Najwięcej wypadków miało miejsce w miesiącach wakacyjnych. W trakcie wyjazdu w szczególności należy więc pamiętać o zasadach bezpieczeństwa na drodze.



Infografika: Feu Vert

Od lat liczba wypadków w naszym kraju nie spada poniżej 30 000. Mimo licznych kampanii społecznych i coraz nowocześniejszych systemów zabezpieczających, polskie drogi wciąż nie należą do najbezpieczniejszych – Polska znajduje się w pierwszej dziesiątce krajów Unii Europejskiej z największą całkowitą liczbą wypadków drogowych. Co gorsza – nasz kraj zajmuje również czwarte miejsce na liście państw UE pod względem liczby zgonów spowodowanych przez wypadki drogowe.

## Okres wakacyjny a liczba wypadków drogowych

O wypadek najłatwiej, gdy natężenie ruchu jest największe. W 2016 roku aż 10% niebezpiecznych zdarzeń na drodze miało miejsce w sierpniu (a więc

w miesiącu, w którym Polacy często wyjeżdżają na urlop). Jednocześnie dniem tygodnia, w którym wydarzyło się najwięcej wypadków, był piątek (aż 16,9% zdarzeń). Najbardziej niebezpieczną porą okazały się godziny 15:00–19:00. Najczęstsze przyczyny wypadków drogowych w Polsce. W 2016 roku samochody osobowe uczestniczyły w 76% wypadków drogowych, a 86% incydentów wydarzyło się z winy kierowców. Szczególnie niepokojący jest fakt, że aż 5% prowadzących auta było pod wpływem alkoholu. Sprawcami największej liczby wypadków byli mężczyźni w wieku 18–24 lata. W porównaniu z 2015 r. liczba wypadków spowodowanych przez tę grupę kierowców zwiększyła się o 240.

- nieprzestrzeżenia pierwszeństwa przejazdu – 25,5%;
- niedostosowania prędkości do warunków na drodze – 24,7%;
- nieustąpienia pierwszeństwa pieszem na przejściu dla pieszych – 12,1%;
- nieutrzymania bezpiecznej odległości między pojazdami – 8,9%;
- niebezpiecznego zachowania pieszego – 7,5%;
- nieprawidłowego wykonania manewru wyprzedzania – 4,8%.

W przypadku niebezpiecznych zachowań pieszych najczęstszym przewinieniem prowadzącym do wypadku było wtargnięcie pod koła pojazdu lub przechodzenie przez jezdnię w niedozwolonym miejscu.

**Do wypadków drogowych w Polsce w 2016 roku dochodziło najczęściej z powodu:**



### III RUNDA OTWARTYCH MISTRZOSTW PIT BIKE SUPERMOTO 9.07.2017 TORUŃ, AWIX RACING ARENA

Trwa wielka rywalizacja na torach Torunia i Bydgoszczy To pierwsze w historii tego typu przedsięwzięcie: mistrzostwa supermoto na pit bike w randze województwa.



W stawce zarówno amatorzy, jak i profesjonalni zawodnicy. To nie tylko sportowa rywalizacja, ale i wyśmienita zabawa. Zmagania są już na półmetku, przed nami III runda zawodów, która odbędzie się 9 lipca na Awix Racing Arenie. Treningi startują już od godz. 9:00, natomiast wyścigi od 11:00

– Pit bike to tańsza alternatywa dla tradycyjnych sportów motorowych. Emocje i rywalizacja są na podobnym poziomie, jednak by wejść w świat tej dyscypliny nie potrzebujemy takich nakładów

finansowych jak w przypadku dużych motocykli. Tym samym postanowiliśmy zorganizować zawody, które będą rozgrywane na naszym terenie, dzięki czemu zawodnicy nie będą musieli jeździć po torach całego kraju i sportowe doświadczenia będą zdobywać „tu”, na miejscu. Co należy podkreślić nasze mistrzostwa są „otwarte”. Możemy to rozumieć zarówno jako otwartość na zawodników z całego kraju, jak i wszystkie marki motocykli klasy pit bike- podkreśla lukasz Pawlikowski z MX Otopit Toruń,

organizator wydarzenia.

Do zawodów można jeszcze dołączyć wystarczy napisać na adres: lukasz@otopit.pl A dlaczego warto? -Na pewno można tu w krótkim czasie bardzo dobrze opanować techniki prowadzenia motocykla, który jest niewielki gabarytowo i lekki. Nie ma więc dużego stresu, że coś nam się stanie. Nabyte umiejętności, można przenieść później na większy motocykl- zachęca zawodnik, Daniel Blin.

Redakcja  
redakcja@toronto-magazyn.pl

### DRIFT MASTERS GRAND PRIX. DO TORUNIA PRZYJEDZIE NAJLEPSZA DRIFTINGOWA LIGA W EUROPIE

Drift Masters Grand Prix po rocznej przerwie wraca do Torunia. Na Motoarenie, znów zostanie wylany asfalt, na którym zaprezentują się najlepsi europejscy drifterzy.



Dźwięk silników roznoszący się wśród trybun, spora prędkość oraz mistrzowska jazda kilka milimetrów od betonowych band – to cechy charakterystyczne dla zawodów Drift Masters Grand Prix na toruńskiej Motoarenie. Walka na milimetry, niesamowite doznania dźwiękowe i słodki zapach spalanego paliwa – to coś co kochają fani żużla oraz coś czym zachwycają się wszyscy miłośnicy driftingu. Tak jak kiedyś żużel przebojem zdobywał serca swoich zwolenników, tak

teraz drifting jest najdynamiczniej rozwijającą się dyscypliną motorsportową na świecie. Tu i tu Polacy są najlepszymi zawodnikami na globie.

Wśród najlepszych drifterów ze Starego Kontynentu nie zabraknie Dawida Karosika, dla którego będzie to domowa runda. Torunia- nin jest do tego w znakomitej formie ponieważ wygrał poprzednią rundę Drift Masters GP w Płocku. Zapowiada ostrą walkę. - Następna runda DMGP odbędzie się

w moim rodzinnym Toruniu. Nigdy tam nie wygrywałem, ale bardzo lubię ten obiekt i mam nadzieję, że powalczymy przynajmniej o podium - mówił po wygranej w Płocku zawodnik Budmat Auto Drift Teamu, aktualny drugi wicemistrz DMGP. To wszystko już 8 lipca na toruńskiej Motoarenie. Start zawodów 19:30

Redakcja  
redakcja@toronto-magazyn.pl



REKLAMA

TRN 2017061609G

# Ray

# OBUWIE

## Wyprzedaż

# letniego obuwia!!!

Nowy sklep!!!

Toruń Plaza, ul. Broniewskiego 90  
( lokal przy punkcie Urzędu Miasta)

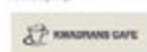
ul. Szosa Lubicka 111 (vis a vis sklepu E.Leclerc)

ul. Grudziądzka 162 ( CH Kometa)



## LUBIMY RODZINY

Partnerzy, s.p.:

**„O WIELE MNIEJ WYSTARCZYŁOBY NAM”, CZYLI RODZINNY PROJEKT MUZYCZNY „OHEJ!”**

Dużym reggae w duszy gra od ponad 20 lat, dołączyli do nich mali. Projekt muzyczny „Ohej!” to wspólne muzykowanie dorosłych z dziećmi. Ku obopólnej radości. Owocem ich pracy będzie płyta.



Rok temu w takim składzie zespół zaczynał realizować projekt

Fot. Nadeśtane

**Jak narodził się pomysł projektu?**

Łukasz Musiał, członek zespołu, autor tekstów i muzyki: - W bardzo naturalny sposób. Znamy się z chłopakami od długiego czasu. Byliśmy związani z zespołami Ave Lion, a potem Parassol. Muzyka w stylistyce reggae towarzyszy nam od ponad 20 lat. Na tej kanwie narodził się w ubiegłym roku pomysł rodzinnego projektu muzycznego. Jako zaprzyjaźnione rodziny spędzaliśmy ze sobą sporo czasu – na domówkach, festiwalach. Dzieci od małego uczestniczyły w naszych działaniach muzycznych. Pierwsza piosenka „Serce” spodobała się dzieciom i one same chciały kontynuować. Była to z ich strony spontaniczna decyzja. Obecnie mamy siedem utworów. Nasze rodzinne działania wzięły się również z wcześniejszego projektu realizowanego w Toruniu – Stowarzyszenia Rodzina Inspiruje, w który zaangażowane były moja żona i Asia, która grała z nami w Ave Lion.

**dzieci i dorosłych, są bardzo życiowe, jak chociażby w piosenkach „Mniej”, że nie potrzebujemy wiele do szczęścia, czy „Serce” – o wadze miłości między rodzicami, dziećmi, byciu razem, bliskości...**

- Tak, dotyczą one przede wszystkim relacji dziecko – rodzic. Pisząc teksty, chcemy oddać widzenie świata z perspektywy najmłodszych, tego, co przeżywają, dlatego rozmawiamy z dziećmi. Teksty są zanurzone w codziennej, rodzinnej rzeczywistości. Życie podsuwa pomysły. Chcemy, żeby nasze utwory były lustrem dla innych rodzin, w których mogą znaleźć wspólny mianownik. Żeby były im bliskie.

**Obecnie w zespole występują: Julka, Tobiasz, Lena, Zożah, Mikołaj, Dawid, Marysia, Marta, Magda i najmłodszy 5-letni Bruno. Co daje radość Wam – dorosłym w pracy z najmłodszymi?**

- Bardzo lubimy kontakt ze spon-

tanicznoscią i dynamiką dzieci. One bardzo mocno czują te piosenki, odnajdują się w tych tekstach, angażują się emocjonalnie. Śpiewanie je cieszy.

**A trudności?**

- Pewnie dogranie terminu prób, spotkania. Muzykowanie z dziećmi zajmuje czas – czasami kilkanaście razy trzeba przećwiczyć jeden utwór.

**Skąd się wzięła nazwa „Ohej!”?**

- Stąd, że najmłodszy Bruno wymawiał „h” zamiast „k” i nie potrafił powtórzyć „okej!”.

**Kiedy debiut sceniczny?**

- Mieliliśmy już kilka propozycji wystąpienia na scenie, ale nie byliśmy jeszcze gotowi. Dzieci muszą się oswoić ze sceną, z mikrofonem. W tym roku chcielibyśmy przygotować wszystkie piosenki na płytę i kiedy już będą nagrane, na pewno będziemy je prezentować publiczności.

Hanna Wojtkowska

redakcja@toronto-magazyn.pl

TRN 2017063006G

REKLAMA

**ŚWIEŻE OWOCE I WARZYWA PROSTO Z SADÓW I PÓL - OTO KORZYSTNA DLA ZDROWIA I KIESZENI PROPOZYCJA TORUŃSKIEJ GIEŁDY PRZY TOWAROWEJ. ZAKUPY NA TGT SĄ DOBRYM WYBOREM DLA WSZYSTKICH: DUŻYCH I MAŁYCH RODZIN, POJEDYNCZYCH KLIENTÓW, WŁAŚCICIELI SKLEPÓW I RESTAURACJI.**

**Zdrowie na wyciągnięcie ręki**

O tym, że owoce i warzywa są podstawą zdrowego odżywiania chyba nie trzeba nikomu przypominać. Jednak dokonując zakupu nie wszyscy pamiętają, że należy zwrócić uwagę również na jakość tych produktów. Wiele owoców i warzyw dostępnych w sklepach zawdzięcza swój apetyczny wygląd i długą świeżość pestycydom, herbicydom i chemicznym środkom konserwującym. Daje to zatem efekt całkowicie przeciwny od zamierzonego. Myśląc, że się zdrowo odżywiamy tak naprawdę przyswajamy niezdrowe substancje. **Jednak w Toruniu jest miejsce w którym można kupić żywność wyprodukowaną w zgodzie z naturą. Jest nią Toruńska Giełda przy Towarowej.** - Na Toruńskiej Giełdzie jest gwarancja jakości i naturalnej świeżości produktów. Owoce i warzywa pochodzą od lokalnych rolników, więc można powiedzieć, że trafiają do nas prosto z pola - mówi Wojciech Klabun ze spółki Urbitor, odpowiedzialny w niej m.in. za rozwój TGT.

Poza tym **ekologiczna żywność po prostu smakuje lepiej** niż żywność uprawiana przy użyciu sztucznych metod. Sam intensywny smak i zapach jedzenia jest wystarczającym powodem by odwiedzić targowisko przy ul. Chrobrego 105/107.

**Dobre dla środowiska, dobre dla kieszeni**

Świadome zakupy na Toruńskiej Giełdzie to także troska o środowisko. **Wspieranie lokalnych rolników i sadowników jest równocześnie przeciwstawieniem się zatrucaniu ekosystemu** do którego dochodzi w długim procesie masowej produkcji żywności. Ta zaczyna się od użycia sztucznych nawozów, poprzez spryskiwanie pestycydami i herbicydami, aż do długiego transportu podczas którego uwalniany jest dwutlenek węgla. Natomiast **produkty hodowane w okolicy TGT przebywają o wiele krótszą drogę, najczęściej jest to kwestia kilku do kilkudziesięciu kilometrów.** - **Naturalnym następstwem tego są niższe ceny.** Klient nie musi dopłacać za pośrednictwo



innych firm czy dowóz produktów z odległych wytwórni - wyjaśnia Wojciech Klabun. Dodatkowym atutem jest to, że ceny na Giełdzie nie są stałe. Osobom lubiącym się targować mogą trafić się okazje niedostępne w żadnym innym miejscu.

Godziny otwarcia giełdy są wczesne. Pierwsi sprzedawcy i kupcy pojawiają się w okolicach godziny 3-4 rano, a największy ruch jest w okolicach godzin 7-8. Rynek owocowo-warzywny jest otwarty do godziny 12.00.

Lena Paracka

**Godziny otwarcia:**  
poniedziałek - sobota 2:00 - 14:00  
(darmowy wjazd pn.-pt. od 7:30 i w soboty)

**Chrobrego 105/107, 87-100 Toruń**  
**www.gielda.torun.pl**

# TOMASZ ORGANEK: „TORUŃ SPRZED 20 LAT, A TORUŃ DZISIAJ TO DWA RÓŻNE MIASTA”

Mówi się o nim, że jest bezkompromisowy, a na scenie muzycznej porusza się poza wszelkimi schematami. Urodził się w niewielkiej miejscowości Raczki, a do Torunia przybył na studia. Od wielu lat tworzy dla nas kawał dobrego, rockowego brzmienia. W rozmowie dla „Toronto” Tomasz Organek opowiada o tym, co fascynuje go w Toruniu i jakie znaczenie ma dla niego wyróżnienie w Piernikowej Alei Gwiazd.

**Pochodzisz z małej wsi na Suwalszczyźnie i często podkreślasz fakt, że chciałeś się wyrwać z hermetycznego środowiska – dlaczego kierunek padł na Toruń?**

– Wszystko zaczęło się od tego, że po maturze szukałem miasta, gdzie mógłbym studiować. W związku z tym Uniwersytet Mikołaja Kopernika był jedną z uczelni, które sobie wybrałem. W momencie, gdy przyjechałem do Torunia po raz pierwszy, bardzo urzekło mnie to miasto. Pamiętam, jak wysiadłem z samochodu i przyszedłem na starówkę. Pomyślałem wówczas, że jest to miejsce, w którym chciałbym zamieszkać. Zdecydowanie nie żałuję tej decyzji.

**Jak zmienił się Toruń od czasu twoich studiów?**

– Muszę przyznać, że zmienił się bardzo wyraźnie i to zdecydowanie na lepsze. Osobiście wnikliwie staram się obserwować ten proces. Zawsze obrażają się ulice i cała infrastruktura. Obraz Torunia sprzed 20 lat, a Toruń dzisiaj to dwa różne miasta. Obecnie otacza nas przestrzeń na najwyższym, europejskim poziomie i to mnie ogromnie cieszy.

**No właśnie, po toruńskich ulicach spacerujesz już od ponad 20 lat – co zawdzięczasz temu miastu?**

– Tak naprawdę Toruniowi zawdzięczam wszystko. Poznałem tutaj ludzi, którzy sprawili, że moje życie wygląda tak, jak wygląda. To właśnie w Toruniu po raz pierwszy spotkałem się z muzykami, z



fot. Robert Berent

którymi obecnie tworzę Organeka. Nawiązałem tutaj bezcenne przyjaźnie. Jestem wdzięczny, że trafiłem w Toruniu na tak wiele niezwykłych osób.

**Czy Twoim zdaniem Toruń ma szansę powrócić do tradycji muzycznych, sięgających czasów Kobrańskich i Republiki?**

– Uważam, że choć może nie zauważamy tego na co dzień, to Toruń wyraźnie żyje muzyką. Komponuje tutaj wiele świetnych zespołów mających szansę zaistnieć w przyszłości. Dorobek toruńskich artystów, którzy rozwijają się na naszych oczach, jest ogromnie wartościowy i myślę, że wkrótce zostanie doceniony.

**Na koniec nie sposób, nie zapytać – jakie znaczenie ma dla ciebie wyróżnienie w postaci „Katarzynki”?**

– Jest to dla mnie bardzo ważna nagroda i największe wyróżnienie, jakie otrzymałem ze strony miasta. Całe swoje dorosłe życie spędziłem w Toruniu, dlatego też ma to dla mnie ogromne znaczenie.

Cieszę się, że pomimo tego, iż nie urodziłem się w Toruniu, moja praca została doceniona. W Piernikowej Alei Gwiazd możemy zobaczyć same znamienite osoby, dlatego też to wspaniałe uczucie móc znaleźć się pośród nich.

**Dziękuję za rozmowę.**

rozm. Olga Taraszka  
redakcja@toronto-magazyn.pl

REKLAMA

TRN 20170630076

OKNA I DRZWI Z DREWNA

30-LETNIE DOŚWIADCZENIE  
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ  
KONKURENCYJNE CENY



FABRYKA STOLARKI DREWNIANEJ

OKNA DREWNIANE - OKNA GEMINI - DRZWI ZEWNĘTRZNE  
BRAMY - ROLETY

Biuro Handlowe – Obsługa Sieci , ul. Lelewela 28b, 87-100 Toruń, tel./fax 56 655 97 67, e-mail: biuro@wiwatowski.pl  
Zakład Produkcyjny , ul. Ogrodowa 17, 87-721 Raciążek, tel. 54 283 18 04, fax 54 283 80 66, e-mail: firma@wiwatowski.pl

# PIERNIKOWA ALEJA GWIAZD

SWOJE „KATARZYŃKI” ODSŁONILI PROF. MARIAN FILAR I MUZYK TOMASZ ORGANEK  
 fot. Robert Berent



## Wernisaż „Ziarna Życia”

Prace meksykańskiego artysty Manuela Ramireza Martinez, inspirowane naturą, powstają na papierze wytwarzanym według metod prekolumbijskich. Wystawie będą towarzyszyły warsztaty tworzenia papieru amate i innych papierów prekolumbijskich (14 lipca). Podobnie jak w Egipcie wytwarzano papiirus, a w Japonii washi, tak na terenie przedkolumbijskiego Meksyku produkowano papier z kory figowca. „Tworzenie papieru to dla niego coś więcej niż rękodzieło – to coś na kształt adopcji. To dawanie nowego życia bezwładnej materii, jednoczące różnorodne materiały w kształtowaniu nowego bytu, dopełnionego dzieła – czy może płótna wymownie otwartego na introspekcję tworzenia... To ten moment, w którym artysta gra całą swoją przeszłością w jednym, spontanicznym akcie” – mówi artysta.



**Wystawa „Ziarna życia”**  
CSW, Wały gen. Sikorskiego 13  
30.06.2017, godz. 19.00 Wstęp: 5 zł

## Koncert Wasowski mniej znany

Wszyscy kochamy Kabaret Starszych Panów i piosenki Jeremiego Przybory oraz Jerzego Wasowskiego. Ale czy dobrze znamy dokonania tych wybitnych kompozytorów, mistrzów melodii i wyrafinowanych, dowcipnych tekstów? Przekonajcie się, przychodząc na koncert „Walc kameralny, czyli Pan Wasowski mniej znany”, na którym aktorka i piosenkarka Klementyna Umer zaprezentuje mniej i bardziej znane utwory Jerzego Wasowskiego. Warto przypomnieć, iż artysta ten, oprócz komponowania na potrzeby Kabaretu Starszych Panów, pisał także piosenki dla wielkich dam polskiej piosenki i teatru (m.in. Ireny Santor, Violetty Villas, Sławy Przybylskiej czy Kaliny Jędrusik).



**„Walc kameralny, czyli Pan Wasowski mniej znany”**  
Teatr Muzyczny, Żeglarska 8  
2.07.2017, godz. 19.00  
Bilety: 25/30 zł

## Koncertы pod gwiazdami

### Koncertы pod Gwiazdami – Adam Nowak i Akustyk Amigos



Muzycy takiego formatu i temperamentu scenicznego jak Adam Nowak, nieustannie szukają nowych wyzwań, nowych składów, nowych pomysłów na muzykowanie. Adam Nowak nie cofnie się przed niczym. Nawet przed podróżą na Arktykę! By tam, wśród fok i zmarzliny, zagrać nietypowy koncert. A mówi się, o jazzmanach, że to niespokojny ludek...

Solowy projekt Adam Nowak i Akustyk Amigos powstał z porozumienia na linii artystycznej i towarzyskiej Adama Nowaka i Jarka Trelińskiego z Raz Dwa Trzy oraz Karima Martusewicza z zespołu Voo Voo. Do tej szacownej trójki muzyków dołączają trębacz Eldis la Rosa oraz perkusista Paweł Dobrowolski.

W programie koncertu znajdą się utwory z tekstami znakomitych autorów: Młynarski, Grechuta, Herbert, a także wspólne kompozycje do tekstów głównie Adama.

**Cykl Koncertы pod Gwiazdami**  
Dwór Artusa, Rynek Staromiejski 6  
6.07.2017, godz. 20.30  
Bilety: 60/65 zł

## Koncert Trio z USA

Oceans Roar 1000 Drums to trio powołane w 2008 roku.

To muzyczny testament do słów przypisywanych Heraklitowi: „Do tej samej rzeki wstępujemy i nie wstępujemy, jesteśmy i nie jesteśmy”.

W skład zespołu wchodzi: Todd Capp (perkusja), Bryan Eubanks (saksofon sopranowy, elektronika) i Andrew Lafkas (kontrabas, syntezator). W swojej twórczości kierują się postulatami ciągłego i radykalnego przepracowywania formy oraz zacierania różnic pomiędzy trwaniem a rozpadem. Niby jest to muzyka improwizowana wyrastająca z jazzu, lecz rozwijająca się w poprzek utartych schematów brzmieniowo-strukturalnych.



**Kulturhaus, ul. Poniatowskiego 5/2**  
4.07.2017, godz. 21.00  
Bilety: 10 zł


REKLAMA

TRN 2017063008G



**Endermologie®**  
Medyczny Alliance

beauty  medica

Toruń • ul. Reja 20  
 **570 950 950**  
www.beautymedica.pl



**NOWOŚĆ!**

**HIT 2017**

Jedyny w regionie! **NOWY PATENT – NAJWYŻSZA SKUTECZNOŚĆ!**

# Włącz się do zabawy

**JBL**  
JBL T110  
Słuchawki douszne z mikrofonem  
Nr art. 1325741/1325739/1325740

**49.99**



**XX.Y**  
XX.Y BH-580 JELLO  
Słuchawki Bluetooth  
Nr art. 1272466/1272469/1275288

Cena za sztukę  
**169.-**



**BLAUPUNKT**  
BLAUPUNKT BP 2.0 FHD  
Rejestrator samochodowy  
• G-sensor  
• Kąt widzenia 120°  
Nr art. 1261806

**179.-**



**MIO**  
MIO MIVUE C320 DRIVE RECORDER  
Rejestrator samochodowy  
• Jasny obiektyw F2.0  
• G-sensor  
Nr art. 1315728

**348.-**

**AFTERSHOKZ**  
TREKZ TITANIUM OCEAN BLUE  
Słuchawki kostne  
1311660/1324539/1311661/1311659  
Dostępny również w kolorach

**549.-**  
Cena za sztukę



Asortyment w podanych cenach dostępny od 30.06, do 06.07.2017 lub do wyczerpania zapasów. Informacje zawarte w gazetce nie stanowią oferty w rozumieniu art. 66 § 1 K.C.

**PROMILER**  
PROMILER S 6000P  
Alkomat półprzewodnikowy  
• Pomiar do 4,00 promili  
Nr art. 1227690

**249.-**



**ALCO FORCE**  
ALCO FORCE AF 400E  
Alkomat elektrochemiczny  
• Pomiar do 4,00 promili  
Nr art. 1268964

**329.-**



**Inowrocław**  
GALERIA SOLNA,  
ul. Wojska Polskiego 16

**Toruń**  
ATRIUM COPERNICUS,  
ul. Żółkiewskiego 15

**Godziny otwarcia:**  
Pon. - Sob. 9.00 - 21.00  
Niedz. 10.00 - 20.00

raty Santander CONSUMER BANK orange nct+

☎ Infolinia / Zadzwoń i zamów 799 35 35 35

mediamarkt.pl



# MediaMarkt®